

Naprzód Dołoślaski

Redaktor naczelny przyjmuje odcienne z wyjątkiem soboty w godzinach od 11—12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9—11. Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej
Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wierzbowa nr 30, telefon redakcji nr 623, administracji nr 117. Nr konta PKO Wrocław VIII-183. R-k bież. Bank „Spółem” Oddz. Wrocław

125 (418)

Wrocław, sobota 31. maja 1947 r.

Rok III

Minister Przemysłu i Handlu zapowiada Zwalczenie drożyzny i spekulacji Podniesienie wynagrodzenia świata pracy

Dwunaste plenarne posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R. P.

WARSZAWA (SAP). Z 20-minutowym opóźnieniem rozpoczęło się dwunaste posiedzenie plenarne Sejmu Ustawodawczego w dniu 30 maja. Frekwencja poselska duża. Ławy rządowe pełne. Brak tylko premiera tow. J. Cyrankiewicza.

Posiedzenie otworzył marszałek Sejmu Kowalski, udzielając głosu posłowi Nadobnikowi (PSL) w sprawie protokołu. Poseł Nadobnik stwierdza, że w protokole i w stenogramie z ubiegłego posiedzenia zostały pominięte ustępy z jego przemówienia, uzasadniające nagłość wniosku w sprawie wyjęcia osób cywilnych spod sądowictwa wojskowego. Mówca wnosi o uznanie protokołu z tymi ustępami.

W głosowaniu Izba wypowiedziała się przeciwko poprawkom.

Z kolei marszałek przedstawia porządek dzienny, przewidujący w pierwszym punkcie ratyfikację traktatu pokoju z Włochami, zatwierdzenie przystąpienia Polski do porozumienia w sprawie ścigania i karania głównych przestępców wojennych w Europie, w sprawie wypłaty zapłat z tytułu śmierci i inwalidztwa ofiarom wojny 1939—45, o ratyfikacji Konwencji o współpracy intelektualnej między Polską a Francją oraz o ratyfikacji umowy handlowej ze Szwecją.

W pierwszym czytaniu wymienionych rządowych projektów ustaw, na wniosek marszałka Sejmu, Izba przesłała je do Komisji Spraw Zagranicznych.

W drugim punkcie porządku dziennego przewidziane jest pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla rządu w zakresie zwalczania drożyzny i nadmiernej zyskowności w obrocie handlowym, o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowe wykonywanie czynności handlowych, o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla rządu w zakresie zwalczania drożyzny i nadmiernej zyskowności w obrocie handlowym. Z tą ostatnią grupą ustaw łączą się ściśle trzy ważne uchwały rady ministrów, powzięte w ostatnich dniach: 1) o rozszerzeniu kompetencji i zakresu działania funduszu aprowizacyjnego, 2) o organizowaniu sieci domów towarowych i 3) o stabilizacji cen w sektorze państwowym i samorządowym. Te sześć projektów i trzy uchwały rady ministrów stanowią program rządu w dziedzinie zwalczania drożyzny i spekulacji i podniesienia realnego poziomu wynagrodzenia świata pracy. Z programem tym występuje rząd na skutek szeregu niepokojących zjawisk w naszym życiu gospodarczym, jakie dały się zauważyć w ostatnich miesiącach. Zjawiska te minister ujmuje w dwie grupy: 1) wzrost cen wolnorynkowych w kwietniu na niektóre artykuły przemysłowe, jak cukier, zapalki, niektóre tekstylia, a w maju na artykuły spożywcze, zwłaszcza na zboże i jego przetwory. Wprawdzie akcja spekulacyjna zahamowała się szybko i w sposób wyraźny — jeżeli chodzi o towary przemysłowe — jeszcze w kwietniu, a w stosunku do artykułów spożywczych w drugiej połowie maja, jednakże ceny nie spadły do poprzedniego poziomu, ponadto zaś sam fakt tego rodzaju gwałtownej zmiany stanowi niepokojący sygnał.

2) Jako drugi przejaw niepokojących zjawisk społecznych minister wskazuje spadek realnych wynagrodzeń, wynikający z omówionego poprzednio wzrostu cen wolnorynkowych. Spadek ten bije w szerokie masy ludowe — stwierdza mówca — Rząd, który jest rządem mas ludowych, nie mógł przejąć obojętnie obok tych zjawisk i musiał stworzyć skuteczny program walki dla ich przezwyciężenia, przełamania i likwidacji.

W dalszym ciągu minister analizuje teoretyczne przyczyny, jakie mogłyby wywołać wskazane wyżej zjawiska. Mogą tu wchodzić w grę następujące momenty: 1) nadmiar pieniędzy w obiegu, nadmierna emisja banknotów, 2) zbyt mała, niewspółmierna do emisji, masa towarowa, 3) za mały, niedostateczny przewóz towarów z zagranicy, 4) nadmierna wydajność inwestycyjna, 5) nadmierna siła nabywcza części ludności, zwłaszcza niektórych warstw pośrednich, 6) brak możliwości produkcyjnego użycia kapitałów, które nagromadziły się w sektorze prywatnym i 7) dezorganizacja w dziedzinie handlu. Aby sformułować konkretny program, rząd musiał stwierdzić, czy i w jakiej mierze jedne z tych teoretycznych przyczyn istnieją. Występuje w naszym życiu gospodarczym. Mówca omówił następnie szczegółowo wymienionych wyżej 7 punktów.

Z siedmiu teoretycznych możliwości przyczyn wzrostu cen odpadały cztery: nadmierna emisja, niedostateczna podaż towarów, zahamowanie importu zagranicznego i niewspółmierność z możliwościami gospodarki poziom inwestycji. Pozostają trzy istotne przyczyny praktyczne, które widzi każdy człowiek pracy w Polsce. Są to: 1) nadmierna siła nabywcza części warstw pośrednich w mieście i na wsi, nie derowana dostatecznie podatkami, 2) brak

2) Ustawa, mająca na celu poczynienie ułatwień dla kapitałów, które mogą być wykorzystane do istoty dochodów podatkowych, zwłaszcza rekrutujących się z warstw pośrednich. Są to: ustawa o nadzorze nad wymiarem i poborem podatku gruntowego i ustawa o obywatelskich komisjach podatkowych i o lustratorach społecznych.

3. Ustawa mająca na celu właściwe zorganizowanie handlu i kontroli nad handlem, są to: ustawa o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowe wykonywanie czynności handlowych, oraz ustawa o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla rządu w zakresie zwalczania drożyzny i nadmiernej zyskowności w obrocie handlowym. Z tą ostatnią grupą ustaw łączą się ściśle trzy ważne uchwały rady ministrów, powzięte w ostatnich dniach: 1) o rozszerzeniu kompetencji i zakresu działania funduszu aprowizacyjnego, 2) o organizowaniu sieci domów towarowych i 3) o stabilizacji cen w sektorze państwowym i samorządowym. Te sześć projektów i trzy uchwały rady ministrów stanowią program rządu w dziedzinie zwalczania drożyzny i spekulacji i podniesienia realnego poziomu wynagrodzenia świata pracy. Z programem tym występuje rząd na skutek szeregu niepokojących zjawisk w naszym życiu gospodarczym, jakie dały się zauważyć w ostatnich miesiącach. Zjawiska te minister ujmuje w dwie grupy: 1) wzrost cen wolnorynkowych w kwietniu na niektóre artykuły przemysłowe, jak cukier, zapalki, niektóre tekstylia, a w maju na artykuły spożywcze, zwłaszcza na zboże i jego przetwory. Wprawdzie akcja spekulacyjna zahamowała się szybko i w sposób wyraźny — jeżeli chodzi o towary przemysłowe — jeszcze w kwietniu, a w stosunku do artykułów spożywczych w drugiej połowie maja, jednakże ceny nie spadły do poprzedniego poziomu, ponadto zaś sam fakt tego rodzaju gwałtownej zmiany stanowi niepokojący sygnał.

Właściwego pozytywnego zajęcia dla części kapitałów, nagromadzonych w sektorze prywatnym i 3) dezorganizacja w handlu i brak wszelkiej kontroli w tej dziedzinie.

Po przemówieniu ministra Minca marszałek zawiadamia Izbę że dyskusja nad oświadczeniem ministra odbędzie się na sobotnim plenarnym posiedzeniu. Nie podobna się to posłowi Wójcickiemu z PSL, który domaga się natychmiastowego otwarcia dyskusji.

Marszałek zarządza głosowanie nad wnioskiem posła Wójcickiego. Wniosek został odrzucony wszystkimi głosami. Nawet klub Katolicko-Spoleczny głosuje tym razem przeciwko PSL.

Marszałek zawiadamia, że interpelacja klubu Katolicko-Spolecznego w sprawie sztandarów narodowych w dniu 3 maja została skierowana do prezesa Rady Ministrów.

Posiedzenie zostało zamknięte o godz. 11.45.

Z dużym zainteresowaniem oczekuje się jutrzejszego posiedzenia, które rozpocznie się o godz. 10. Na posiedzeniu tym zostanie przeprowadzona dyskusja nad referatem ministra Minca.

Właściwego pozytywnego zajęcia dla części kapitałów, nagromadzonych w sektorze prywatnym i 3) dezorganizacja w handlu i brak wszelkiej kontroli w tej dziedzinie.

Po przemówieniu ministra Minca marszałek zawiadamia Izbę że dyskusja nad oświadczeniem ministra odbędzie się na sobotnim plenarnym posiedzeniu. Nie podobna się to posłowi Wójcickiemu z PSL, który domaga się natychmiastowego otwarcia dyskusji.

Marszałek zarządza głosowanie nad wnioskiem posła Wójcickiego. Wniosek został odrzucony wszystkimi głosami. Nawet klub Katolicko-Spoleczny głosuje tym razem przeciwko PSL.

Marszałek zawiadamia, że interpelacja klubu Katolicko-Spolecznego w sprawie sztandarów narodowych w dniu 3 maja została skierowana do prezesa Rady Ministrów.

Posiedzenie zostało zamknięte o godz. 11.45.

Z dużym zainteresowaniem oczekuje się jutrzejszego posiedzenia, które rozpocznie się o godz. 10. Na posiedzeniu tym zostanie przeprowadzona dyskusja nad referatem ministra Minca.

Przemysłowcy szpiegów



Wczorajszym rankiem do brzości Szwecji przybyły w czasie wojny niemieckie statki, przywożące szpiegów i zabierając zebrane przez nich materiały. O działalności niemieckich szpiegów w Szwecji piszemy na str. 2-cj.

Seria katastrof samolotowych Ponad 100 osób zabitych

LONDYN. (Obsł. wł.). — W dniu wczorajszym wydarzył się w kilku miejscach na świecie tragiczne katastrofy samolotowe. Dotychczas ustalona cyfra zabitych obejmuje

przeszło 100 osób. O 20 osobach nie wiadomo dotąd nic pewnego, a liczba rannych sięga także ok. 100 osób.

Na lotnisku la Guardia pod Nowym Jorkiem samolot zapalił się w czasie startu. Zginęło 39 osób. W Irlandii zginęło 29 pasażerów samolotu typu „Dacota”, który runął na ziemię. W Holandii zderzył się wojskowy samolot ćwiczebny z samolotem komunikacyjnym, 12 osób poniosło śmierć. Na Alasce rozbił się samolot amerykański, 9 ciężko rannych pasażerów odwieziono do szpitala. O losie pozostałych 30 nie ma dotychczas wiadomości.

Donoszą także o katastrofie samolotowej w Tokio.

Czy Indie będą podzielone

NEW DELHI (obsł. wł.). Partia hinduska odbywa dzisiaj posiedzenie celem ustosunkowania się do brytyjskiego planu przekazania władzy w Indiach. Partia muzułmańska zbiera się w tym celu w dniu jutrzejszym.

Projekt brytyjskiej misji gabinetowej, która bawiła w r. ub. w Indiach, zmierza do utworzenia rządu wszechindyjskiego, który obejmowałby m. in. takie resorty, jak obrona i finanse.

Liga muzułmańska natomiast żąda utworzenia Pakistanu, tzn. podziału Indii na dwa państwa, muzułmańskie i hinduskie.

Spodziewane jest, iż jeżeli Muzułmanie będą się upierać przy swym żądaniu, wicekról Indii, lord Mountbatten wysunie swą własną kontrpropozycję.

Zakończenie dorocznego zjazdu brytyjskiej Partii Pracy

LONDYN. (Obsł. wł.). W dniu wczorajszym zakończyły się obrady dorocznego zjazdu brytyjskiej Partii Pracy.

Na wczorajszych obradach delegaci zaaprobowali prowadzoną przez min. Bevin politykę zagraniczną. Uchwalono także kilka rezolucji w sprawie sytuacji mieszkaniowej, służby zdrowia, opieki nad niemowlętami. Omówiono także warunki istniejące w szkołach wiejskich i domagano się wprowadzenia stosunków demokratycznych do szkół średnich.

Min. obronny w przemówieniu na temat krytycznej sytuacji mieszkaniowej

w Wielkiej Brytanii wyjaśnił iż istnienie obecnie zakaz budowy domów luksusowych. Całą uwagę zwraca się natomiast na budowę domów czynszowych. Do tego celu stoi do dyspozycji 60 proc. robotników budowlanych oraz 60 proc. posiadanych przez Anglię materiałów budowlanych.

1200 delegatów biorących udział w Zjeździe przeszło braterskie podróże dla robotników baskijskich, walczących bohaterów przeciw faszystowskiemu reżimowi gen. Franco.

Zjazd zakończony został odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru.

★

LONDYN. (Obsł. wł.). Prasa londyńska w artykułach wczorajszych komentowała bardzo przychylnie przemówienie min. Bevin. Nawet konserwatywny „Daily Telegraph” pisze, iż min. Bevin może spodziewać się poparcia dla swej polityki nie tylko w łonie swej własnej partii, ale także wszystkich odpowiedzialnych czynników politycznych Wielkiej Brytanii.

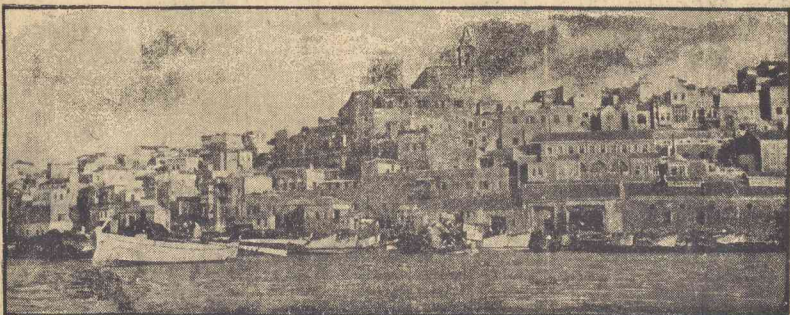
Profesorowie grożą strajkiem

SZANGHAI (ogsł. wł.). Urzędnicy policyjni dokonali wczoraj w Szanghaju licznych aresztowań wśród studentów.

97 profesorów Uniwersytetu ogłosiło zamiar rozpoczęcia strajku przeciwko bezprawnym aresztowaniom studentów i przeprowadzaniu przez policję rewizji w Uniwersytecie.

Student, którzy strajkowali od kilku dni, domagając się strajkowi i zakończenia wojny domowej w Chinach, powrócili wczoraj do nauki.

W Haifie wybuchają znowu bomby



TEL AVIV (obsł. wł.). W dniu wczorajszym terroryści żydowskie podłożyli trzy bomby pod wielkie zbiorniki z ropą naftową, znajdującą się w porcie Haifa.

Wyrządzone wybuchem tym szkody nie są znaczne. Jeden z policjantów brytyjskich został ranny. Sprawców zamachu nie ujęto.

Warto zaznaczyć, że jest to już trzeci zamach od czasu wielkiego pożaru zbiorników ropy w Haifie, wziętego przez terrorystów na początku kwietnia br.

KUŚMIDĘ JAN

b. przewodniczący Pow. Komitetu PPS w Zabkowicach

KRUSZEWSKA KRYSTYNA

b. I sekretarz Pow. Komitetu PPS w Zabkowicach

zostali decyzją Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej wykluczeni z Partii

teraz sadi się ziemniaki

Ameryka Hooverów wyłożyła karty na stół. Wiadomo już dziś, do czego ta Ameryka dąży. Miejszy nadzieję, że ideały Roosevelta, które żyją w sercach milionów Amerykanów, podsygnują im sposób postępowania, który w sumie od wpływu na losy świata niebezpiecz-

AKADEMIK - Socjalista

Jednostnik Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej we Wrocławiu

W. STASIAK

Nasza praca i nasze dążenia

Jest jeszcze wielu ludzi w Polsce, wśród których dźwięk słowa socjalizm wywołuje wrogość lub co najmniej nieufność. Sądzę, że wypływa to z nieznajomości treści, jaką zawiera Socjalizm. Dlatego może brzmienie nazwy naszej organizacji: Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej budzi u niektórych naszych kolegów-akademików mimowolną nawet nieufność. Można by było w celu łatwej popularności zmienić to miano. Zbyt jednak jesteśmy dumni z dorobku i wkładu ideologicznego, jaki nam pozostawili nasi poprzednicy ZNMO-owcy w czasie pierwszej wojny światowej, w okresie 20-letniej niepodległości, a szczególnie podczas okupacji hitlerowskiej, by wyrzekać się odziedziczonych tradycji.

Przeżyła wywołanie z ostatniej zawieruchy dziejowej pozostawili sporo materialnych do wysnuwania wniosków, do wychwytywania niezauważanych dotąd praw, rządzących życiem zbiorowości ludzkiej. Zagadnienia te traktuje dość obszernie organ Z. N. M. S., „Promienie”; są one również tematem wielu dyskusji na naszych zebraniach. Od tych ogólnych rozważań przechodzę na nasz „provincialny” teren działania Z. N. M. S.

Pozycja wrocławskiego środowiska w ogólnym ruchu Z. N. M. S. jest szczególnie ciekawa. Nie mamy bowiem tych 25-letnich tradycji i przede wszystkim brak nam kadry doświadczonych działaczy socjalistycznych, jakimi są w innych środowiskach w Polsce centralnej. Tu trzeba zarówno technicznie organizować, jak i wiedzę socjalistyczną zdobywać wśród ciekawych okoliczności od podstaw. Braki te przełamuje niezłomny upór, wypływający z wiary w słuszność sprawy.

Z tych powodów główny nacisk położony na „podleganie” członków. Wrocławskie Środowisko Z. N. M. S. nie odczuwa atmosfery „złotych autorkami”. Nie da też do robionych na pokaz osiągnięć. Wre w nim natomiast trudna, trudna na pierwszy rzut oka do uchwycenia praca nad wykonywaniem form świad-

omości społecznej. Dążymy do wytworzenia typu działacza społecznego — fachowca, nie dyktanta zawodowo zajmującego się polityką, i nie klasowego fachowca, który nie rozumie związku swej pracy z warunkami społecznymi. Nie chcemy stać na uboku dokonujących się w odróżnieniu Rzeczypospolitej przemian. Śmieszna jest na nas postawa tej części społeczeństwa, która poprzestaje na dowiadrywaniu się o dokonanych przeobrażeniach z gazet i biadoleniu przy tym: „oj, panie dziejku, co się teraz dzieje”. My pragniemy wziąć czynny udział w przebudowie społecznej i gospodarczej Państwa, być świadomymi współtwórcami, nie biernymi widzami, nowej, doskonalszej rzeczywistości. Ufamy, że poprzez sprawiedliwy podział dochodu społecznego, wyeliminowanie wyzysku człowieka przez człowieka, przyzyczenie się w miarę możliwości do obudowy Ojczyzny, dojdziemy do poprawy bytu ogólnonarodowego. Wiaryśmy, że nadejdzie czas, w którym nagroda za poniesione wyrzeczenia i trudy będzie widok szczęśliwych, zdrowych, prawdziwie wolnych dzieci polskich. Wiemy, że droga, prowadząca do realizacji tych zadań, jest najczystsza przeszkodami i wymaga od ludzi, usiłujących nią kroczyć, odpowiedzialności przygotowania. Toteż przypisujemy się do niej na razie teoretycznie, by potem móc wystąpić na szerszym forum.

Dużą pomoc w rozwiązywaniu dręczących nas nieraz zagadnień, w zrozumieniu istoty socjalizmu oddali nam starsi towarzysze z PPS swymi odwołaniami się w ramach seminarium marksistowskiego odczytami, jak również cennymi uwagami podczas dyskusji. To, że w pierwszym stadium naszej działalności zwróciliśmy uwagę głównie na samokształcenie się członków, nie oznacza bynajmniej byśmy chcieli wytworzyć jakiś izolowany ośrodek intelektualno-teoretyczny. Przeciwnie, szukamy silną więź ideologiczną z PPS i OM TUR. Z młodzieżą OM TUR-uwa usiłujemy współpracować w miarę możliwości; wspieramy ją natychmiast jednak na trudności w postaci braku odpowiednio przygotowanych działaczy społecznych w obu organizacjach. Stąd wynika, że dążymy do wychowania odpowiednio uświadomionych jednostek szluzie postawione na pierwszym planie.

Z.N.M.S. jest organizacją akademicką, zasadniczym więc terenem jej działania jest środowisko studenckie. Do uzyskania wpływu i uznania wśród kolegów nie dążymy przez przedstawianie dziesiętnej potęgi socjalizmu. Nie uważamy też, by „kupowanie” ludzi dawało pozytywne wyniki na dłuższą metę. Naszych przeciwników usiłujemy przekonać siłą dobrze przemyślanych argumentów, mocą idei socjalistycznej. Spokojna, nacechowana umiarem, lecz stanowcza postawa Z.N.M.S-owców, czynny udział w życiu społec-

zeństwa akademickiego budzą coraz większe uznanie wśród kolegów nieorganizowanych. Rosną też stale, aczkolwiek powoli, szeregi naszego Związku, nabywając nie był on organizacją zbyt liczną. Nie stwarzał i nie stwarza klimatu odpowiedniego dla konfunkturalizmu. Zgłaszają się tylko ci, którzy przekonani są o słuszności idei socjalizmu. Nie zapominamy, że jednym z celów naszej działalności winno być umożliwienie studiów każdej zdolnej jednostce bez względu na jej warunki materialne. Podejmowano już działalność w tym kierunku; rozwinię się ona całkowicie z chwilą gdy zakończymy pierwszy etap organizowania się (tj. przeskoczymy odpowiednio dalej).

Pierwsze stadium organizacyjne zbliża się ku końcowi. Spodziewamy się, że duże pogłębienie ideologiczne nastąpi przez liczny udział naszych członków w imprezach wakacyjno-wypoczynkowych, urządzanych przez ZNMS.

Z ufnoscią przystępujemy do realizacji drugiego stadium rozwijania działalności na rewną, tj. uaktywniania pracy członków Z.N.M.S. na terenie ogólnospołecznym.

W. Stasiak

Działalność środowiska wrocławskiego

Środowisko wrocławskie ZNMS działało jako akademickie koło OM TUR już w pierwszym roku istnienia Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu. Organizuje się więc jako pierwsze po Krakowie środowisko w Polsce. Po odbyciu w dniu 28—29 kwietnia 1946 r. zjazdu akademickiego kół OM TUR-owych przekształciło się na ZNMS. Pierwsze miesiące życia to okres krzącania organizacyjnego. Urządza się sympozjony i obszerny lokal przy ul. Wybrzeże Wyspiańskiego 34, zakłada czytelnik zaspis i bierze żywy udział w życiu całego społeczeństwa akademickiego. Napływ nowych studentów na uczelnie wrocławskie wzmocnił ilościowo szeregi ZNMS. W grudniu konstituuje się nowy Zarząd, który mimo że jest organem Związku, ma ambicję ogólnopolskiego akademickiego pisma. Istnienie dyskusyjnego działu „Wolna Trybuna”, poruszanie problemów interesujących całą młodzież szkół wyższych w pełni te ambicje usprawiedliwia. (zmk)

Zdzisław Surman

Historia Z.N.M.S.

Z. N. M. S. jest częścią składową ruchu socjalistycznego w Polsce i na całym świecie. Grupy w swych szeregach młodzież ze środowiska akademickiego i jako organizacja stawia sobie za cel przez studiowanie myśli i praktyki socjalistycznej wyrobienie polskiego poglądu socjalistycznego, opartego o podstawy naukowe, w kwestiach światopoglądowych, społecznych i politycznych.

Do 25-letnia istnienia naszej organizacji. W związku z tym chcemy przypomnieć parę faktów z dziejów jej powstania i działalności. Dają one nam obraz powstania myśli socjalistycznej w środowisku akademickim i potwierdzają konieczność istnienia takiej organizacji na wyższych uczelniach.

Pod koniec XIX stulecia polska młodzież akademicka styka się z ideą socjalizmu na obcych uczelniach. Jednocześnie w łonie społeczeństwa krystalizują się programy walki o niepodległość. Oba te fakty wywarły wpływ na studiującą młodzież i doprowadziły do założenia kilku organizacji młodzieżowych w kraju i za granicą. Charakter tych organizacji młodzieżowych był wybitnie niepodległościowy, o zabarwieniu politycznym. Sprzyjało to dojrzewaniu myśli socjalistycznej w łonie tych organizacji, a następnie przyczyniło się do powstania

Z. N. M. S.-u. Tak więc w 1899 r. powstaje w Galicji organizacja „Promienistych”, której ostatnim celem jest niepodległość Polski i wywołanie przekształcenia socjalistów. W Królestwie istnieje od 1902 r. Związek Młodzieży Socjalistycznej. Zagranicą w 1909 r. w Leodii powstaje organizacja Filarej, która ma swe odpowiedniki w kraju. Członkowie jej reprezentują szeroką skalę zaprzytąwną na kwestię społeczną w naju, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywanym w Warszawie dokonuje się rozłam na le politycznym i społecznym. Lewe skrzydło Filarej w Warszawie konstituuje się jako Z. N. M. S. Podobne organizacje, tylko o cośkowskie imionach, istnieją we Lwowie, Krakowie, Lublinie i Wilnie. W 1922 r. na polu, podjęli honorarium przewidywan

MIMO że nie jest im źle

Polacy z Afryki Wschodniej wróca do kraju Tęsknota za Polską silniejsza od dobrych warunków

W lokalu Polskiego Związku Zachodniego z Katowic odbyła się konferencja z udziałem delegacji uchodźców polskich, przebywających w Afryce Wschodniej w osobach szefa katolickiego duszpasterstwa, ks. Wł. Slapy, inspektora szkolnego Jana Ingłota i ks. B. Szmani, przedstawicieli misji repatriacyjnej w Afryce — Jakobsona, przedstawicieli UNRRA, PUK-u, przemysłu węglowego i hutniczego, PZZ i prasy. Wspomniana delegacja przybyła do pomocy UNRRA do kraju celem zapoznania się na miejscu z sytuacją i zreferowania jej po powrocie rodzinom. Delegacja ta przy współdziałaniu PZZ i w towarzystwie p. Jakobsona odbyła obecnie podróż po Polsce i przybyła na Śląsk.

Pod opieką UNRRA

Jak wynika z udzielonych wyjaśnień, w Rodezji północnej i południowej, Kenii, Ugandzie i Tanganice przebywa ok. 18 tysięcy Polaków — w tym tylko 3.500 mężczyzn, 6 tys. kobiet i 8 tys. dzieci. Niewielka ilość mężczyzn — i to w starszym wieku — tłumaczy się tym, że wszyscy mężczyźni zdolni do noszenia broni powołani zostali do wojska, a tyl-

ko rodziny, względnie same kobiety i dzieci wysłano do Indii lub Afryki. Polacy rozmieszczeni są w 12 obozach — trzymany oboz przeznaczony jest dla Polaków, repatriacyjnych do kraju, ma więc charakter przejściowy. Od 8 miesięcy działa bowiem w Afryce wschodniej misja repatriacyjna, w efekcie pracy której, 2.556 osób zgłosiło się na powrót do kraju. Z liczby tej 1.113 jest już w Polsce, 600 osób znajduje się w drodze, reszta zaś czeka na transport. Oczekiwanie to przecina się nieraz parę miesięcy, wobec trudności zdobycia tak znacznej liczby miejsc na statkach, płynących z Mombassy do Egiptu i Włoch. Oboz repatriacyjny w Mombasie znajduje się pod troskliwą opieką UNRRA. Zresztą z końcem ub. roku UNRRA objęła opiekę nad wszystkimi obozami polskimi. Większość uchodźców, to chłopcy i robotnicy, pochodzący głównie z ziem położonych nad Bugiem.

Warunki są dobre...

Polacy w obozach cieszą się zupełną swobodą. Wyjazd do miasta, poza teoretyczną konieczność przepuszczenia, jednak w razie potrzeby uzyskuje się,



Polacy posiadają własne, dobrze zaopatrzone spółdzielnie, własne warsztaty pracy, bardzo dobrze wyposażone szpitalnictwo. W ośrodkach liczących od 500 do 4.000 mieszkańców, znajdują się 1-3 lekarzy. W rezultacie, mimo niekorzystnego, malarzyńskiego klimatu, śmiertelność wśród Polaków jest b. niewielka. Dzieci są dożywiane. Rozwijają się też życie kulturalne. Istnieją świetlice, biblioteki, chóry, nawet kina i teatry, oraz własne pisma.

Szczególną dumą uchodźców polskich jest sprawnie zorganizowane szkolnictwo. Na 8 tys. dzieci — ani jedno z dzieci w wieku szkolnym nie pozostaje poza szkołą. Jeśli tam, gdzie mieszka dane dziecko, nie ma odpowiedniej szkoły — dziecko to jest przesyłane do właściwej miejscowości i umieszczone w istniejącej przy szkole internacie. Zasadniczo w każdym ośrodku znajduje się szkoła powszechna, w ośrodkach większych zaś 2-4 szkoły powszechne i gimnazja oraz licea ogólnokształcące. Procz tego działają szkoły zawodowe: slusarskie, stolarskie, krawieckie itd. Dzieci uczą się na ogół dobrze i pilnie. Ks. Slapa oświadcza, że młodzież jest dobrze wychowywana. Naukowictwo pracuje b. ożywioło, podobnie jak i duchowieństwo. Ogółem jest tu czynnych 22 księży. Poziomą moralnością w ośrodkach — w odróżnieniu od niektórych obozów wysiedleńców w Niemczech — jest na ogół wysoki.

...ale tęsknią za Polską

Mimo stosunkowo dobrych warunków, Polacy tęsknią za krajem i pragnęliby powrócić. Po powrocie swej swobodnie wybranej i obdanej zaufaniem delegacji, powołają decyzję w sprawie repatriacji.

Napłynęły nowe dary amerykańskie dla ludności okolic zniszczonych wojną

WARSZAWA. Znowu nadeszły nowe dary od Polaków amerykańskich. Tym razem Rada Polonii Amerykańskiej postanowiła rozdzielić je między mieszkańców, zniszczonych wojną miejscowości woj. warszawskiego, jak Pultusk, Maków Maz. i okoliczne wsie.

Do dziś dnia okolice te sprawiają wstrząsające wrażenia.

MIESZKAJĄ W BUNKRACH I ZIEMIANKACH

Wieś Czerwinka za Makowem Mazowieckim liczyła przed wojną przeszło 2 tys. mieszkańców. Do dzisiaj powróciło już przeszło 1,5 tys.

Przeszło 40 liczących rodzin gnieździ się jeszcze w bunkrach i ocalonych piwnicach. Inni pobudowali sobie prowizoryczne chatki, używając jako budulca drzewa z rozebranych bunkrów. Ogłębiamy jedną z tych chatek wybudowanych własnoręcznie przez 11-letniego chłopaka z pomocą matki. Prowizoryczna budka daje schronienie całej rodzinie.

JEDEN CZŁOWIEK USUŃAŁ 650 MIN!

Ludność powróciła z tułaczki bez inwentarza. Obecnie na dwa, trzy gospodarstwa jest jeden koń. Nie drzewnego, że ogromne pola pol leżą odłojem. W dodatku teren nie jest jeszcze oczyszczony z min. Każde wyjście w pole grozi śmiercią. Ci twardzi ludzie walczą jednak z niebezpieczeństwem i usuwają miny własnoręcznie. Rekord pracy osiągnął ok. Steczka, który ze swego pola usunął 650 min.

Dla wszystkich tych ludzi pomoc jest niedościgniona. Rozdzielam darów zajmują się proboszczowie i miejscowe komitety Caritasu. W Czerwonce niewiele już zostało do rozdzielania.

NIE MIELI W CZYM WYJŚĆ DO KOŚCIOŁA

Ludzie nie mieli wyjść w czym do kościoła w Zielone Świątki — tłumaczy się ksiądz proboszcz — musiałem im dać odzież wierzchnią.

Po rozdzieleniu pozostałej odzieży i obuwniczej delegacja Rady Polonii Amerykańskiej

Co dziesiąty człowiek w Polsce otrzymał paczeczkę z Ameryki

WARSZAWA. Zestawienie dotychczas przesyłek pocztowych, które nadeszły z zagranicy, wykazuje, że w ubiegłym roku dotarło do Polski 2 miliony czterysta tysięcy paczek ze Stanów Zjednoczonych, 260 tysięcy paczek z Wielkiej Brytanii, 30 tys. ze Szwecji i 28 tysięcy z Kanady. Teoretycznie więc co dziesiąty człowiek w Polsce otrzymał paczkę z USA. W praktyce jednak paczki amerykańskie znalazły się w posiadaniu znacznie mniejszej liczby obywateli.

udaje się do Różana, gdzie znowu najbliżej i najstarsi mieszkańcy otrzymują odcieplenie, mydło i obuwie. Otrzyma jeszcze swój przydział Szelków, a potem inne zniszczone wsie pow. pultuskiego. W ciągu najbliższego tygodnia okolice te otrzymają jeszcze jeden transport darów. Przewidziano jest również pomoc w zbożu na siew.

35 proc. szkodników gospod. — to spekulanci

WARSZAWA. Na liście spraw rozpatrywanych dotąd przez Komisję Specjalną do walki z nadzycami i szkodnictwem gospodarczym, największą pozycję, bo 35%, zajmują spekulanci. W pewnej mierze z tą dziedziną szkodnictwa gospodarczego łączą się sprawy o nadzycach służbowych i łapownictwo, stanowiące 17% wszystkich rozpatrywanych spraw.

Liczybę te najdobitniej świadczy o rozmiarach klęski społecznej, jaką jest spekulacja.

Ponad 100 wieców w stolicy w sprawie walki z lichwą i spekulacją

WARSZAWA. W tych dniach w stolicy odbyło się przy łącznym udziale ponad 50 tys. osób około 100 wieców, na których podnoszono zagadnienia walki z lichwą i spekulacją.

Szczególnie liczne były wiece na Woli. W Miejskich Zakładach Komunikacyjnych zgromadziło się około 1000 ludzi — podobnie w Garwinie.

Na Pradze i Wiedzi zgromadziło się około 1000 osób, w Monopolu Spirytusowym również ponad 1000 osób. Także wiec mieszkańców Bródna zgromadził około 1000 osób. Wiece w śródmieściu w Wodocągach i Kanalizacji oraz w Zarządzie Miejskim objęły łącznie około 2000 osób. Ponadto odbyły się wiece przy bardzo licznych udziałach pracowników w fabrykach Gerlach, Porokowskich Rygwar, na pocie, w BGK, Ministerstwie Ziemi Odszyskanej, Min. Kultury i Sztuki, Zdrowia i Aprowizacji i inn.

Na wiecach uchwalono rezolucje, w których domagano się wzmożenia walki ze spekulacją. W jednej z nich czytamy m. in.: „jedyną właściwą drogą do przywrócenia równowagi na rynku cen i racjonalnego uprzedzenia i rozprzeczania zła, maki i in. środków spożywczych — jest obecnie zainicjowanie przez partie robotnicze a przez rząd opracowana szeroka akcja w zakresie reformy handlu i bezwzględnej walki ze szkodnikami spekulacyjnymi, rekrutującymi się z reakcyjnych sfer politycznych.

Rezolucja kończy się hasłem: „Niech żyje jedność partii robotniczych, niech krzepnie w walce ze wspólnym wrogiem!”

Przegląd prasy

CHLEB I POLITYKA

Po wojnie pierwszym zagadnieniem w Europie jest sprawa zapewnienia chleba ludności. Największym eksporterem zboża jest USA, które dostawy uzależnia od swych wpływów politycznych. „Naprzód” krakowski omawia szerzej to zagadnienie we wstępnym artykule:

Stany Zjednoczone są jednym z największych eksporterów w zboża na świecie. Tegoroczny zbiór na przeszło miliard buszli pszenicy według opinii ekonomistów pozwoli Stanom Zjednoczonym na eksport miliona ton zboża miesiecznego, począwszy od lipca br. Jeżeli w tych warunkach Stany Zjednoczone zapowiadają, iż nie będą mogły pokryć światowego zapotrzebowania na zboże, to wydaje się, że mamy do czynienia z nową formą naskoku politycznego na opinię publiczną różnych krajów.

Miejmy nadzieję, że uciele argumentu chleba jako środka działania politycznego nie uda się. Czujność ONZ i apel jej Sekretarza Generalnego powinny uderzyć ten nowy rodzaj polityki, który ma widocznie zastąpić politykę dolarową wyraźnie chylącą się ku flakowi.

URLOPY... URLOPY

„Życie Warszawy” zwraca słuszną uwagę na szereg niedociągnięć w roz-

planowaniu urlopów dla robotników. Sprawa ta stała się teraz niezwykle aktualna i wykazuje dotychczas poważne braki:

Urlopy miały być — i słusznie — rozplanowywane na cały rok. Do tej pory jednak dzieła urlopów rządzą całkowicie tradycja lata.

W roku bieżącym Fundusz Wzrostu projektuje znaczne rozszerzenie działalności ośrodków zdrojowiskowych i klimatycznych. Wychojąc z realnego zresztą założenia, że wielu pracowników potrzebny jest przede wszystkim wypoczynek profilaktyczno-zdrowotny — to znaczy wypoczynek połączony z kuracją.

Tej kategorii pracowników zagrożeniu chorobą nie wystarcząby, oczywiście, zwykłe dwutygodniowe urlopy. Musieliby oni być wysyłani na dłuższe turnusy, finansowane w części przez zakłady pracy, w części przez ubezpieczalnię społeczne.

Sprawa ta winna być rozstrzygnięta na równi ze sprawą projektowanego przedłużenia okresów wypoczynkowych dla niektórych kategorii pracowników fizycznych.

W przedmiocie „turnu” urlopowego należało by wytyczyć ostatnie i najbardziej wszystkie to zagadnienia, interesujące żywo milionowe rzesze pracowników.

Oświecim ni-dv się więcej nie powtórz

Ogólnopolski zlot b. więźniów politycznych w dniu otwarcia Muzeum Martyrologii Polskiej

WARSZAWA. W zapowiadzianym na 8, 9, 10 i 11, przy czym na konferencji odbyły się w dniu 25 bm. w Oświecimie z delegatami Centralnego Komitetu Żydowskiego ustalono, że blok czwartki i dziesiąty oddane zostaną do dyspozycji organizacji żydowskiej. Tragedia narodu żydowskiego znajduje tu po wsze czasy pełne odzwierciedlenie.

WYSTAWA PRZEDMIOTÓW POZOSTAŁYCH PO ZAMORDOWANYCH

Blok piąty i szósty zawierają zwaną popularnie przez więźniów „Kanadę”, tj. rzeczy pozostałe po nieszczęśliwych zagazowanych. Ogromne masy odzieży, obuwia męskiego, kobiecego i dziecięcego, ogromne sterty waliz itp., świadczą aż nadto o tym, że nie tylko Żydzi polscy i Polacy, ale Żydzi z całej Europy znaleźli w Oświecimie wspólny grób.

1940 — 1944

MUZEUM MARTYROLOGII OBEJMIJE 28 BLOKÓW

Samotne otwarcie Muzeum Martyrologii obejmuje narazie tylko część terenu obozowego. Spośród 28 bloków, które mają stanowić w przyszłości całość Muzeum, udostępnione będą do zwiedzania bloki 4, 5, 6.

Nowy statek morsk z reparaacji

WARSZAWA. Jako piętnasta z kolei jednostka pływająca, przejeżdża przez Polskę od Związku Radzieckiego tytułem podziału niemieckich reparaacji wojennych, przesyłając z polską banderą w Gdyni w dniu 27 maja statek „Dąbrowski”, który poprzednio nosił rosyjską nazwę „General Brusilov” i niemiecką „Athen”. Jest to duży motorowy towarowiec o długości 122 metrów i szerokości 17 m posiadający pojemność 4.450 ton i nośność 7.185 ton. Napędzany jest silnikami spalinowymi i rozwija siężność 15 węzłów. Statek został wybudowany w r. 1936 w Hamburgu.

8, 9, 10 i 11, przy czym na konferencji odbyły się w dniu 25 bm. w Oświecimie z delegatami Centralnego Komitetu Żydowskiego ustalono, że blok czwartki i dziesiąty oddane zostaną do dyspozycji organizacji żydowskiej. Tragedia narodu żydowskiego znajduje tu po wsze czasy pełne odzwierciedlenie.

WYSTAWA PRZEDMIOTÓW POZOSTAŁYCH PO ZAMORDOWANYCH

Blok piąty i szósty zawierają zwaną popularnie przez więźniów „Kanadę”, tj. rzeczy pozostałe po nieszczęśliwych zagazowanych. Ogromne masy odzieży, obuwia męskiego, kobiecego i dziecięcego, ogromne sterty waliz itp., świadczą aż nadto o tym, że nie tylko Żydzi polscy i Polacy, ale Żydzi z całej Europy znaleźli w Oświecimie wspólny grób.

1940 — 1944

MUZEUM MARTYROLOGII OBEJMIJE 28 BLOKÓW

Samotne otwarcie Muzeum Martyrologii obejmuje narazie tylko część terenu obozowego. Spośród 28 bloków, które mają stanowić w przyszłości całość Muzeum, udostępnione będą do zwiedzania bloki 4, 5, 6.

Nowy statek morsk z reparaacji

WARSZAWA. Jako piętnasta z kolei jednostka pływająca, przejeżdża przez Polskę od Związku Radzieckiego tytułem podziału niemieckich reparaacji wojennych, przesyłając z polską banderą w Gdyni w dniu 27 maja statek „Dąbrowski”, który poprzednio nosił rosyjską nazwę „General Brusilov” i niemiecką „Athen”. Jest to duży motorowy towarowiec o długości 122 metrów i szerokości 17 m posiadający pojemność 4.450 ton i nośność 7.185 ton. Napędzany jest silnikami spalinowymi i rozwija siężność 15 węzłów. Statek został wybudowany w r. 1936 w Hamburgu.

8, 9, 10 i 11, przy czym na konferencji odbyły się w dniu 25 bm. w Oświecimie z delegatami Centralnego Komitetu Żydowskiego ustalono, że blok czwartki i dziesiąty oddane zostaną do dyspozycji organizacji żydowskiej. Tragedia narodu żydowskiego znajduje tu po wsze czasy pełne odzwierciedlenie.

W pierwszych dniach sierpnia odbędzie się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod Mauzoleum na Brzezynie, w której udział wezmą przedstawiciele wszystkich narodów więzionych w Oświecimie.

I-szy konkurs literacki domu Wojska Polskiego i „Polski Zbrojnej” p. t. „Żołnierz woła o pieśń”

WARSZAWA. Dom Wojska Polskiego i Redakcja „Polski Zbrojnej” ogłaszają konkurs na piosenkę żołnierską o dowolnej tematyce.

Termin nadsyłania tekstów upływa z dniem 15 sierpnia 1947 r. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi 1 września 1947 r. Przewidziane są nagrody: I-sza nagroda — 30.000 zł, dwie II-gie nagrody — po 20.000 zł, dwie III-cie nagrody — po 15.000 zł.

W skład sądu konkursowego wchodzi: ppłk. Piotr Borowicz, ppłk. Adam Korta, Stanisław Maliszewski, Piotr Perkowski, ppłk. Henryk Werner i jako sekretarz Jerzy Lau.

Prace już opublikowane nie będą uwzględnione. Dom Wojska Polskiego ma prawo rozpowszechniać utwory nagrodzone i wyróżnione.

Maszynopisy i ewentualne czytelne rękopisy zaopatrzone pseudonimem (z podaniem nazwiska i adresu w zamkniętej kopercie) — należy kierować na adres: Dom Wojska Polskiego, ul. Królowa 13 (Wydział Reportażu i Twórczości Literackiej).

Nowy film polski „Ulica graniczna” będzie ukończony w tym roku

WARSZAWA. Prace nad realizacją nowego polskiego filmu pt. „Ulica Graniczna” są w pełnym toku. Ekipa polska, współpracująca z Czechami przy nakręcaniu tego filmu, dokonała już większości zdjęć w atelier w Barandovie. Wszystkie główne role obsadzone aktorami polskimi, jedynie w epizodach występują Czechi.

Zarządzenie Prezydium Rady Ministrów w sprawie ograniczenia objętości prasy codziennej

WARSZAWA. Uznając sprawę zaopatrzenia dzieci i młodzieży szkolnej w podręczniki szkolne za jedno z najpilniejszych i najważniejszych zadań państwowych, i w związku z koniecznością przeznaczania na ten cel znacznych ilości papieru drukowego Prezydium Rady Ministrów postanowiło od dnia 2 czerwca aż do odwołania ograniczyć objętość prasy codziennej i periodycznej i wprowadzić obowiązujące normy maksymalnej objętości czasopism w zależności od ich formatu i typu.

Udzielanie zezwoleń na wydawanie nowych czasopism zawieszono z dnia 1-go września 1947 r.

Polscy filmowcy powrócą do kraju w końcu czerwca br. Pozostałe sceny i wykonanie filmu nastąpi w laboratoriach łódzkich. Dzięki współpracy z Czechosłowacją film ten ukaże się na ekranach już w sezonie jesennym.

Atelier w Barandovie staje się obecnie centrum filmowym całej Europy. W sezonie 1947/48, nakręcone tam będą filmy ekipy angielskiej i francuskiej. W ramach dalszej współpracy filmowej polsko-czechosłowackiej nakręcony zostanie w Czechosłowacji dokumentalny film o Polsce, a w Polsce dokumentalny film czechosłowacki.

W najbliższym czasie mają przybyć do Polski, dla zapoznania się z naszą wytwórczością filmową, znani czechosłowaccy twórcy filmów kreskówkowych Truka i Ilowicz. Również w niedługim czasie ujrzymy na naszych ekranach dwa najnowsze filmy czechosłowackie. Jeden pt. „Ludzie bez skrzydeł” osnuty na te pracy fabularnej w czechosłowackich „lotniczych” w czasie wojny oraz „Syrena”, film osnuty na te walki czechosłowackiego ruchu oporu. Z filmów amerykańskich wyświetlany będzie film pt. „Te, którym składamy hołd”, oparty na przeżyciach sanitariuszy amerykańskich, w czasie walk z Japończykami.

Ceny... spadają

Z kim tylko rozmawiam, każdy narzeka na ceny, każdy deklaruje się iż dorosnąć z powodu ciągłego wzrostu cen za artykuły pierwszej potrzeby. I trudno tym ludziom odmówić słuszności, bo niewiele tylko „wybranych” może sobie pozwolić na kupno masła w cenie 700 zł. na 1 kg., nie wielu może się zdobyć na kupno butów za 15 lub 20 tys. zł., nie każdy może na użycie garnituru (jeśli nawet materiał otrzymał na kartę) za cenę 12 tys. zł. Nie każdy również może chłodzić dziś do kina, bo 105 zł. za bilet to dość duży wydatek.

Tak też udułiż i woszer plyną żale, skargi i narzekania.

Jednak wszystkim tym niezadowolonym i młotom młotów wręcz, że... ceny spadają, a to nawet bardzo.

Żeby nie być gołosłownym i przekonać niewierzących o prawdziwości mego twierdzenia, podaję konkretny fakt: w Jeleniej Górze, najdroższym mieście Dolnego Śląska, istnieje jedna firma, która znacznie obniżyła swoje ceny za... kalendarze. Bo proszę zauważyć: kalendź terminowy kosztował na pocztkę bieżącą 60 zł. od 60 do 100 zł., dziś we wspomnianej firmie kupię go można za 10 zł., kalendź kieszonkowy przed kilku miesiącami kosztował 30 zł., dziś taki sam kalendź kosztuje tylko 5 zł. A więc kolosalna różnica na korzyść w przeciwieństwie kilku miesięcy.

Jednak nawet za tak niską cenę kalendź nie kupię, bo jeśli przeżyłem bez niego prawie pół roku, to jeszcze poczekam. A na pewno w końcu roku nastąpi dalsza zniżka cen tego artykułu.

LEGNICA

„ŚWIĘTO MATKI”

W dniu 26. 3. br. obchodzono uroczystości „Święta Matki”. O godz. 10-tej odbyło się uroczystość z okazji rocznicy wstąpienia do życia o. g. 12-tej odbyła się akademika ku czci Matki w sali kinoteatru „Polonia”.

Akademie zapalił o. Wincenty Klimczewski, Dyrektor Liceum Pedagogicznego.

W części artystycznej wystąpiła młodzież szkół powszechnych.

TYDZIEŃ OSIĄTNI LUDOWEJ

Legnica zbiera w czasie od 25. V. do 1. VI. br. na oświatę Ludową i Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci.

Zjednoczenie Przemysłu Koksochemicznego

Dolnośląskie Gazociągi Dalekosieżne

„DALGAZ”

Centrala w Wałbrzychu, ul. Kościuszki 1

Telefon 1600-1603

OGŁOSZENIE

Zawiadamiamy się wszystkich naszych Odbiorców, że na podstawie decyzji Departamentu Finansowego Ministerstwa Przemysłu z dnia 14. V. 1947 roku znak: BF/IV/1912 wprowadza się z ważnością od dnia 1 maja 1947 roku następującą taryfę opłat za gaz:

1. Mieszkania prywatne:

Dotychczasowa cena pozostaje bez zmiany za 1 m³ — zł. 3,— z tym, że najniższa miesięczna norma zużycia gazu wynosi:

a) dla mieszkań 1-2 izbowych	12 m ³
3 izbowych	18 m ³
4 izbowych	24 m ³
5 i więcej izbowych	30 m ³

b) opłaty stałe za gazomierze:

dla mieszkań 1-2 izbowych	zł. 30,—
3 izbowych	zł. 50,—
4 izbowych	zł. 75,—
5 i więcej izbowych	zł. 100,—

2. Warsztaty, pracownie i przemysł prywatny:

do 100 m ³ miesięcznie za każdy m ³	zł. 8,—
każdy następny m ³	zł. 6,—

3. Sklepy, hotele, restauracje, pensjonaty, lokale rozrywkowe:

do 100 m ³ miesięcznie za każdy m ³	zł. 10,—
każdy następny m ³	zł. 6,—

Najniższe normy zużycia i opłaty stałe za gazomierze do poz. 2 i 3 wynoszą:

a) najniższa norma zużycia 30 m³ miesięcznie

b) opłaty stałe za gazomierze:

do 10 m ³ /ha włącznie miesięcznie	zł. 150,—
od 10-25 m ³ /ha włącznie miesięcznie	zł. 300,—
od 25-50 m ³ /ha włącznie miesięcznie	zł. 600,—
ponad 50 m ³ /ha miesięcznie od	zł. 900,—

4. Instytucje państwowe i samorządowe, budynki wojskowe, szpitale, domy wypoczynkowe, stołówki, przedsiębiorstwa państwowe

do 1000 m ³ miesięcznie za 1 m ³	zł. 4,—
od 1001 do 20.000 m ³ miesięcznie za 1 m ³	zł. 3,—

ponad 20.000 m³ miesięcznie w/w umowy.

Najniższa norma zużycia — miesięcznie 100 m³.

Opłaty stałe za gazomierze jak dla pkt. 2 i 3.

5. Gaz komprymowany dla napędu pojazdów mechanicznych i użytku domowego:

Przy wartości opałowej średnio 4.000 kcal/m ³ za 1 m ³	zł. 18,—
--	----------

(1511 kr.)

Jak żyje Dolny Śląsk

KŁODZKO

JESZCZE JEDEN WEZŁ PRZAJAZNI POLSKO-RUMUŃSKIEJ

POLSKA MŁODZIEŻ WITA RUMUŃSKIE DZIECI W BORKOWIE

Przed kilku dniami odbyło się w Borkowie k. Kłodzka, uroczyste powitanie grupy 123 dzieci rumuńskich, przybyłych ze swoimi wychowawcami na kolonię letnią.

Rząd nasz pragnie przyjąć z pomocą zarządnictwem narodów rumuńskim, który obecnie znajduje się w katastrofalnej sytuacji aprowizacyjnej przyjął pewną ilość biednych dzieci rumuńskich na okres letni. Opiekę nad nimi roztoczyły następujące instytucje: Centralny Komitet Opieki Społecznej w Warszawie, RPTD, „CARITAS”, PCK i inne instytucje społeczne i charytatywne.

Pod opieką inspektora PKOS-u T. Tarnowieckiego, który oczekiwał dzieci na granicy polsko-rumuńskiej, przewieziono je specjalnymi pultami do Kłodzka a stamtąd autami do Borkowa, leżącego w przepięknej podgórskiej okolicy. Dzieci zostały umieszczone w 5-ciu słońicznych i obornych salonach zamku, położonego w 6-cio hektarowym parku.

Dzieci zmęczone 10-cio dniową podróżą zostały przede wszystkim wykupione i przebrane. Powitanie młodych gości odbyło się po ich wy-poczynku w dniu 18. 5. br. i wzięły w nim udział polskie drużyny harcerskie oraz młodzież szkolna z Kłodzka a także delegacja Wojewódzkiego Komitetu Opieki Społecznej we Wrocławiu i miejscowe władze PKOS-u.

Po wciągnięciu na maszt rumuńskiej trójbarewnej flagi państwowej i odpiewaniu przez dzieci rumuńskie swojego hymnu narodowego, na wieży zamkowej podniesiono flagę polską a zebrani odpiewali „Jeszcze Polska nie zginieła”.

Na zamkowym boisku sportowym, znajdującym się w głębi parku, sześciu polskich dzieci w regionalnych, podziałkach strojach, pojeździło się zaliczami. Młodzi samce byli hucnie oklaskiwani przez widzów.

Dzieki wzięciu pracy inż. J. Kusznira — przewodniczącego PKOS ob. Doroty Skarbińskiej — referentki organizacyjnej PKOS-u i kierownika kolonii Duszyńskiego, goście rumuńscy mają zapewne wygodne, czyste pomieszczenia, pożywny pokarm i stałą opiekę lekarską.

W. 2.

KTÓRY POWIAT DAŁ WIĘCEJ?

Akcja pomocy zimowej w powiecie przyniosła ponad dwa miliony złotych

W tegorocznej akcji Pomocy Zimowej powiat kłodzki zajął pierwsze miejsce wśród powiatów Dolnego Śląska.

Dzięki zrozumieniu całego społeczeństwa, wzorowej organizacji i dobrej woli zarówno Władz administracyjnych i samorządowych, jak i poszczególnych instytucji tegoroczna akcja Pomocy Zimowej przyniosła nadspodziewane wyniki:

1. Z dobrowolnych datków od opłat skarbowych, przy sprzedaży wyrobów PMS, z imprez i zbiorów niechętnych zebrano zł 1.367.530,2. Wpływy na naturze o łącznej wartości zł 452.291; 3. Subwencje, zł 295.000; Razem zł 2.114.811.

Zebrana gotówka umożliwiła dożywianie najbardziej potrzebujących i młodzieży szkolnej.

W okresie od 1. X. 1946 r. do 30. IV. 1947 PKOS wydał z Kuchni Ludowej 117.026 śniadań oraz 59.356 obiadów. Udzielono 160 porad lekarskich. Na leczenie szpitalne wydano zł 32.979.

Wydatki administracyjne, przy zatrudnieniu czterech tysięcy pracowników 40.000 zł. co stanowi niepełna 2% zebranej sumy. Fakt ten

LUDWIKÓW

ELEKTROWNIA „LUDWIKÓWO” WYPRODUKOWAŁA 111 milionów kW.

Elektrownia dn. 11 bm przekroczyła 111 milionów kilowatogodzin, wytworzoną przez te silownię od chwili uruchomienia po wojnie.

Elektrownia „Ludwikowo” jest jedną z większych siłowni, wchodzących w skład Dolnośląskiego Zjednoczenia Energetycznego. Położona przy zbiegu granic powiatów wałbrzyskiego i kłodzkiego w okolicy Nowej Rudy, pracuje na wspólnej sieci zasilającej, która obejmuje całą teren Dolnego Śląska, rozpraszając energię elektryczną na przestrzeni paru tysięcy kilometrów kw.

W. 2.

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE

Zakupimy 10 silników o mocy 12 KM. krytych, 10 silników o mocy 3 do 5 KM. i 20 — 30 silników o mocy 5 KM. Wszystkie na prad zmienny 220 V x 380 V. Oferty proszę kierować: Ekspozytura Wrocławska K. S. B. Wrocław, ul. Kollataja Nr 21 — II p. (1627)

Woski, odpady od świec zamienia na świece, kupuje, olejki — tusze kupuje Krotoszyńska Fabryka Wyrobów Wosk. Krotoszyń, Sienkiewicza 2a. (1530)

WOLNE POSADY

SKT Warsztaty naprawy samochodów zatrudnia natychmiast na bardzo dobrych warunkach samodzielnych monterów, blacharzy karoseryjnych spawaczy. Zgłoszenia: Wrocław, pl. Solny 9. (1647)

RÓŻNE

Dyrekcja Państwowego Liceum Komunikacyjnego we Wrocławiu, ul. Bożogrobowców 9 (dawna „Arlentusa”) ogłasza otwarcie z dn. 6 czerwca br. wpisów na wydziały: mechaniczny, elektryczny, drogowy, eksploatacyjny i II do klasy przygotowawczej. Egzamin wstępny w dn. 1, 2 lipca br. Po wakacjach zapisów nie będzie. Blizsze szczegóły w sekretariacie szkoły. (1650)

Specjalista Chorób skórnych, wenerycznych, seksualnych Dr. Med. Bolesław Popielski przeniósł ordynację z Krakowa do Wrocławia przyjmując 3-6 Niewolnicza nr 96. (1414)

Nowootwarty Zakład Fotograficzny

„MIMOZA”

wł. WALENTY CEGŁA
Wrocław, Rynek 7. (1655)

INIERWAŻNIEŃIA

Unieważniam skradzioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej we Wrocławiu, 2 odcinki zamekowania na nazwisko Setny Jan i Helena Wrocław, ul. Lakiernicza 26. (1648)

Unieważniam zagubione dowody: dwie książeczki z dwóch koni leg. „Samopomocy Chłopskiej”, kwit wpłaconych pieniędzy z dn. 3. X. Ch. na sumę ponad 400 zł. i własne 14 tys. 600 zł. na nazwisko Bęben Władysław pow. Trzebnica. (1656)

Unieważniam skradzione dokumenty: kartę repatriacyjną wydaną przez PUR Wilno, oraz zaświadczenie z Banku na konto wymiany pieniędzy Liniewicz Antoni Legnica, Wrocławska 89. (1657)

Wszelki Sprzęt Pożarniczy dostarcza:
Centrala Sprzętu Pożarniczego
Wrocław, ul. Pułaskiego Nr 81

jest wymownym dowodem rzetelnej gospodarki gromadzonej publiczności.

Na uznanie zasługujące bezinteresowny udział w całej akcji kłodzkiej, kierownika „Spółem”, prezesa Zw. Restauratorów, naczelnika Akcji i Monopoli i wielu innych, którzy w ścisłej współpracy z przewodniczącym Pow. Kom. Opieki Społecznej przyczynili się do osiągnięcia tak pięknych wyników w niestępnym pomocy najbardziej potrzebującym.

BANDA MŁODOCIANYCH RABUSIÓW ZOSTAŁA ZLIKWIDOWANA

Od maja 1946 roku południowe powiaty Dolnego Śląska były ustawicznie niepokojone przez nieuchwytną bandę rabusów, którzy okradali sklepy i mieszkani prywatne.

W ostatnich dniach posterunek M. O. w Dusznikach wpadł na trop zajął i po kilku dniach poszukiwani ujął herosa bandy Adama Kulisa oraz jego kompanów Jana Stachurę i Jana Wolskiego.

Młodziacy przestępcy przynajmniej do całego szeregu kradzieży i włamań. Między innymi dokonali włamań do fabryki włókien „Jordan” w Kunowie, do Baru Bławatnego i do sklepu spożywczego w Wałbrzychu.

W Zarach włamali się do sklepu saluneryjnego i do restauracji, w Bożej Górze do sklepu konfekcyjnego. W kilka dni później włamali się do sklepu bławatnego również w Bożej Górze. We Frydlądzie włamali się do sklepu bławatnego w rynku.

Skradzione rzeczy sprzedali na placu targowym w Kłodzku za sumę 30.000 zł.

W Kamiennej Górze dokonali włamań do sklepu bławatnego.

Ostatni występ szajki miał miejsce w Gródku gdzie dokonali włamań do Powrzeskiej Spółdzielni Spożywców i zrabowali towar na łączną sumę 110.000 zł. Banda po dokonaniu kradzieży udała się do Dusznik Zdroju z zamiarem sprzedania skradzionego towaru. Zamiast przetrzymać przez patrol M. O. jako podejrzanego o nielegalną sprzedaż papierosów. Sprawdzeni na posterunku M. O. w Dusznikach przynajmniej do kradzieży.

W najbliższych dniach szajka odpowiadać będzie za przestępstwa przed sądem.

Konkurs architektoniczny na zagrodę rolniczą

Przy Regionalnej Dyrekcji Planowania przestrzennego Oddział Planowania wsi dokonuje się obecnie prac nad przeprowadzeniem racjonalnej struktury zagospodarowania obszarów wiejskich regionów, co ma szczególne znaczenie w związku z przebudową ustroju rolnego.

To też jednym z najważniejszych zadań oddziału jest obecnie opracowanie planów regionalnych i parcelacyjnych wsi, a w związku z tym zagadnieniem, studiowanie i projektowanie obszarów wsi doświadczeni, której rejon obejmuje południową część powiatu wrocławskiego oraz północną, powiatów Strzelin i Dzierżonów.

Opracowano mapę zniszczeń obszarów wiejskich, mapę rozmieszczenia wsi ze względu na kształty zabudowania. Przeprowadza się wstępny podział na rejon gospodarcze oraz prowadzi się akcję koordynacyjną w sprawach parcelacyjno-osadniczych.

Opracowano szereg studiów jak kategorię i zasięg upraw na Dolnym Śląsku, 5 map struktury gospodarczo-rolnej, produkcyjnej, rozmieszczenia ras bydła, rozmieszczenia użytków rolnych.

Ogłoszono konkurs architektoniczny na zagrodę rolniczą i rzemieślniczą. W opracowaniu — studia nad sprawą nawożenia torfem gleb Dolnego Śląska, zagadnienia przemianowania gleb, rozmieszczenia i wielkości osiedli w województwie dolnośląskim.

URZĄD WOJEWÓDZKI WROCŁAWSKI (Dział Rolnictwa i Reform Rolnych w Cieplicach) poszukuje referentów i referentek statystycznych w Starostwach Powiatowych (Referat Rolnictwa i Reform Rolnych). Wymagana praktyka biurowa. W razie jej nieposiadania kandydat może być przyjęty na praktykę. (1658)

URZĄD WOJEWÓDZKI WROCŁAWSKI (Dział Rolnictwa i Reform Rolnych w Cieplicach) poszukuje referentów i podreferentów urzędów rolnych do pracy w Starostwach Powiatowych. Pierwszeństwo mają zatrudnieni przed wojną w byłych Urzędach Ziemskich lub w Administracji Publicznej. Wynagrodzenie w/w VII—VIII stopnia służbowego z dodatkiem technicznym wynoszącym w/w VII zł. 3.900, w/w VIII zł. 2.900. (1659)

MAJĄTKI PAŃSTWOWE Rybnica Duża, gm. Bobrowice, pow. Jelenia Góra i Stawiska Dolne, gm. Szymbark, pow. Lubań na Dolnym Śląsku poszukują od zaraz 10 formali, szwajcara, 4 dojarki, jako robotników stałych oraz pewną ilość robotników sezonowych tak mężczyzn jak i kobiet.

Mieszkanie zapewnione. Opłać, światło, ordynaria w/w umowy. Zgłoszenia pisemne lub osobiste kierować pod podanymi adresami. (1660)

Jeszcze o „Dniach Kwitnącej Jabłoni”

Od naszej Czytelniczki otrzymujemy ponasze uwagi polemiczne, które ze względu na interesujące a nieznane szczegóły zamieszczamy w całości: W „Dzienniku Zachodnim” Nr 132 (805) z dn. 18 V 1947 umieszczono artykuł pana „Niejakiego X” pt. „Jak się bawić — to się bawie”. Krytykuje on w nim z aż na zbyt wielką domieszką zderzając „Dni Kwitnącej Jabłoni”, obchodzone dn. 11 maja br. w Łącku, p. Nowy Sącz.

Nie wiem właściwie, czy pisze to „on”, czy „oni”, gdyż tajemniczo „Niejakiego X”, który nie ma odjąć pod tymi banalnymi umieszczonego nazwiska, używa słów, jak: „wszystcy się zgadzamy”, „proponujemy” itd., w każdym razie rozdziałem na przyszłość swoje uwagi pisać w liczbie pojedynczej, gdyż ja pierwsza nie zgadzam się i nie proponuję. Radziłabym również panu „Niejakiemu X”, by — zanim zacznie pisać artykuł, czy choćby uszczepił krytykę notatkę, zamieszczoną w innej gazecie — zapoznał się uprzednio dokładnie z tematem, gdyż tak robi każdy porządny pisarz, dziennikarz, czy krytyk. Trudno przecież krytykować kogoś, kogo nie czytałeś, nie widziałeś, nie pisałś o tem, którym się nie wiesz. A pan „Niejaki X” przynajmniej, że o czym te uroczystości polegały, wprawdzie nie wiem, i pomimo to pisze na ich temat.

Ponieważ jednak ja wiem, na czym one polegały, mogę pana „Niejakiego X” uświadomić, co byłoby zupełnie zbędne, gdyby tak przed napisaniem swego artykułu dowiedział się o to, że w miejscowości Łącko i dlatego właśnie tam odbyły się te uroczystości, o charakterze zresztą zupełnie lokalnym, nie dające się porównać z „Dniami Lasu, Konia, czy Krowy”. Otóż Łącko, to miejscowość położona nad Dunajcem, w pięknej okolicy górskiej, o kilkunastu km. od Wrocławia, sprzyjającej sadownictwu. Ludność tamtejsza potrafiła wykorzystać te dogodne warunki i z zamiłowaniem pielęgnuje drzewa owocowe; toteż nie dziwne, że Łącko może się poszczycić wzorowo prowadzonymi sadami i 200.000 (słownie: dwieście tysięcy) drzew owocowych, przeważnie ilości jabłoni pierwszorzędnej gatunku, dających owoc zimowy.

Chcąc wyszczególnić „kwintesencję” urzędzenia „Dni Kwitnącej Jabłoni” muszę jeszcze nadmienić, że istnieje projekt budowy zapory wodnej, uzupelniającej zapory rzecznej, Dunajcu, w Jaszowku — miejscowości oddlegiej o 7 km od Łącka i w razie dojścia do skutku tego projektu Łącko musiałoby zostać zatopione.

Rolnicy lasy, pragnąc odwrócić od siebie te niebezpieczeństwa i uratować od zagłady tysiące drzew, datki im dobiegają, a ludność miejskiej doskonały owoc, urządzili właśnie w tym najpiękniejszym okresie — okresie kwitnienia jabłoni — uroczystości, podczas których zadowolonych swych barwnych strojów, śpiewy i tańce góralskie i podczas których „goście zwiędliłi Rożnow” i odbyła się właśnie „konferencja z udziałem przedstawicieli władz, sfer naukowych i gospodarczych, na której omówiono aktualne zagadnienia powiatu”.

Nie więc dziwnego, że „przedstawiciele władz centralnych i wojewódzkich”, rozumiejąc potrzebę swego narodu i powiatu, jakimi kierowano się, urządzając „Dni Kwitnącej Jabłoni”, przybyli na te uroczystości, „jak również nie dziwne, że wzięło w nich udział około 20 tysięcy gości, a nawet przybył film polski, by utrwaląc na taśmie przebieg w swej kwitnącej szacie jabłoni i przebieg występów, który odbyły się w sadzie gospodarza Stanisława Sopaty dlatego, że jest to największy w okolicy wzorowo prowadzony sad.

Tak więc, panie „Niejaki X”, nie zgadzam się z Panem co do tego, że „inne drzewa — krzewy — rośliny itp. zastępują również na wglądzie”, natomiast proponuję, by Pan te wszystkie dni zaprojektowane w Pańskim „Jak się bawić — to się bawie”, które by się „zasadzały na greńmalnym podlewaniu” tych wszystkich drzew, krzewów i roślin, urządzili w swym własnym sadzie. Wystarczy Panu wtedy temat do pisania podobnych powiększonym artykułków na cały rok, a ja ze swej strony życzę przyjemnej zabawy i natchnienia.

Halina Maksajda
stała czytelniczka „Naprzodu Dolnośląskiego”

